

Vena jak wiosna

17.04.2014.

CHOSZCZNO. Tytuł tego artykułu, to jednocześnie nazwa wystawy, którą 11 kwietnia otwarto w Klubie 12 Brygady Zmechanizowanej w Choszczynie. Swoje prace prezentuje tam 12 artystów tworzących przy Klubie Plastyka & Vena.

- W naszym mieście dzieje się bardzo dużo, by jednak to zauważyć musimy wykazać choć odrobinę chęci i... po prostu spróbować wziąć w tym udział – MAREK LEWANDOWSKI, kierownik Klubu 12 Brygady Zmechanizowanej w Choszczynie otwierając opisywaną wystawę mocno zaakcentował, że oferta Choszczeńskiego Domu Kultury i podległej mu placówki jest bardzo bogata. Jego słowa potwierdzali plastycy, którzy twierdzą, że swoje pasje mogą spełniać zarówno w Venie jak i Impresji. Na opisywanym wernisażu swoje prace zaprezentowało 12 twórców (w tym dwoje debiutantów): BOGDANA WINNICKA, IRENA KOBZDA, ELŻBIETA JANIK-ZAGAWA, BRONISŁAWA POPŁAWSKA, MIECZYŚLAWA CIESIŃSKA, JERZY BIAŁACH, LUCJAN ŚWISZCZ, KAZIMIERZ PYŻ, ALEKSANDER GRAZNOW, MARIA GRUCA, ANNA ARGENTATI i AGNIESZKA STROJNA. Większość z nich to znane w środowisku twórczym postacie, jednak tym razem prezes Veny J. Białach zaprosił zebranych do zwrócenia szczególnej uwagi na tych, którzy po raz pierwszy zdecydowali się pokazać swoją twórczość. Sam zwrócił na obrazy A. Graznowa. B. Popławska, swoją drogę z malarstwem rozpoczęła ponad ćwierć wieku temu i ma już w swoim dorobku wystawy zbiorowe i autorskie, zarówno w Polsce jak i za granicą. Kilka lat temu zdradziła nam, że nieco zawiodła się na swojej pasji i zamierzała rzucić pędzle w ką. – Rozmyślałam się, bo dziś już jestem bardziej dojrzała i skoro sobie oraz innym mogę sprawić malowaniem przyjemność, to dlaczego mam tego nie robić? – mówi. Szybko dodaje, że na pewno się nie rozmyśli, bo w domowym magazynku znalazła tyle blejtramów, że wystarczy na tworzenie przez kilka kolejnych lat. Wystawę zwiedzać można codziennie i jeszcze dodajmy, że oprócz obrazów zobaczymy tam też rzeźby, drzeworyty i hafty.

Tadeusz Krawiec

{gallery}wystawa_vena_2014{/gallery}